

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 230.

Warszawa, dnia 7 (19) października. Wtorek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop.
10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się
miesięcznie kop. 50. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesar-
stwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50; kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Re-
dakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego
miejsce po kop. 5.

Biurow Redakcyi przy ulicy Dąbrowskiej w drukarni
pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 18 października. Manifest deputowanych lewicy odradza od manifestacyi w d. 26) t. m.; zapowiada on zarazem, że będzie od rządu na początku sesyi żądane usprawiedliwienie. Minister spraw zagranicznych podał się do dymisyi. Drouyn de L'Huis wezwany został do Compiègne. Książę rumuński zaręczył się z księżniczką Elżbieta.

Warszawa, dnia 19 października.

Konieczność doprowadzenia do skutku kompromisu z Czechami uznawana jest w Austrii nie tylko przez sfery rządowe, ale i przez nieuprzedzonych Niemców. Nawet stronnictwo umiarkowane niemieckie w Czechach pragnie porozumienia z Czechami. Jako pierwszy krok do porozumienia uważać można tworzące się w Pradze stronnictwo pośrednie, składające się z Czechów i Niemców. Czy jednak pomimo ciągłych wieści o kompromisie, układy w tym przedmiocie już się rozpoczęły, i z której strony pozostaje zagadką. Niemieckie pisma, popierające porozumienie, wzywają Czechów, aby pierwsi wystąpili z propozycjami, Czesi zaś zdają się być więcej skłonni do wyczekania pierwszych kroków ze strony rządu. „Pokrok” w odpowiedzi na pytanie, która strona pierwsze uczynić ma kroki? powiada: „Ponieważ Czechów moralnie za drzwi wyrzucono, oni zaś nie prosili o wpuszczenie ich napowrót, zasady więc przyzwoitości nakazują, aby im drzwi otworzono. Powinna nastąpić publiczna manifestacya, oświadczająca, że Czesi, jakkolwiek innych są przekonań politycznych, jednak są przyzwoitymi ludźmi, którym od trzech lat w Austrii niesprawiedliwość wyrządzono. Jeżeli Austria na tego rodzaju publiczne oświadczenie z trudnością zdecydować się może, to tym mniej my, którzy nie popełniliśmy żadnej winy; my możemy czekać.”

Wprowadzenie w wykonanie ustawy o landwerze, które wywołało groźne nieporządki w południowej Dalmacyi, na wielkie także napotyka trudności w Węgrzech. Ludność rumuńska Banatu i Siedmiejegrodu niezadowolona z wcielenia jej do Węgier, odmawia rekrutów do armii honwedzkiej. Opór jej jest jednak tylko biernym. Rekruci niższo-albeńskiego komitatu, mający być wcieleni do honwedów, odmawiają składania przysięgi, ci zaś z pomiędzy nich, którzy wcieleni być mają do armii wspólnej bez żadnej trudności składają przysięgę. Fakt ten dowodzi, że nieporozumienia między Rumunami a Węgrami dalekimi jeszcze są od załatwienia i że tajna agitacya podburzająca ludność rumuńską przeciwko Węgrom dotąd nieustawała. Prasa węgierska żąda energicznego wystąpienia rządu przeciwko agitacyi rumuńskiej, ale pytanie, czy represya rządowa nie pogorszy położenia, powiększając rozdrażnienie ludności rumuńskiej. Nie trudno przewidzieć, że w przyszłości kwestya rumuńska wiele jeszcze Węgrom nastarczy trudności. Z obwodu katarskiego nie masz dziś wiadomości o dalszym obrocie rokosa. Korrespondenci miejscowi potwierdzają, że powstańcom nadchodzą posiłki z Czarnogóry i Hercegowiny i że są dostatecznie zaopatrzeni w żywność, broń i amunicję. W obwodzie dubrownickim, gdzie jeszcze nie przyszło do otwartego rokosa, wzburzenie umysłów ma być bardzo wielkie.

Według wiadomości otrzymanych z Florencyi przez biuro Wolffa w Berlinie, zjazd cesarza austriackiego z królem włoskim nastąpi w Neapolu w końcu miesiąca listopada. Doniesienie to zdaje się wątpliwem już dla tego samego, że Neapol nie leży po drodze eskadry austriackiej, wracającej z Egiptu do Tryestu.

Pomimo ciągłych starań dyplomacyi europejskiej, porozumienie między Egiptem a Turcyą nie jest jeszcze przywróconem, a jeżeli „Patrie” i inne pisma półrządowe francuskie twierdzą przeciwnie, to upatrywać w tem należy jedynie chęć zamaskowania istotnego stanu rzeczy z powodu odwiedzin cesarzowej Eugenii. Jak dalekiem jest jeszcze przywrócenie porozumienia dowodzi pogłoska, o której z Kairu donoszą, że Izmael basza nie będzie obecnym na uroczystościach otwarcia kanału suezkiego, ażeby tamże nie spotkać się z sultanem.

Położenie rzeczy w Hiszpanii nie uległo zmianie. Powstańcy w Walencji nie poddali się jeszcze, ale też i wojska rządowe nie atakowały dotąd miasta. Skoncentrowane około miasta siły militarne są już teraz bardzo znaczne, odkładanie więc ataku zdaje się być spowodowane nader ważnemi względami. Przeciwno zamiarowi powstańcom przypisywanemu złożenia broni, przemawiałby fakt (gdyby prawdziwy), że oddziały powstańcze dowodzone przez Salvochea i dep. Paulo Angelo z Andaluzyi przeszły do królestwa Murcia i spaliły Kartagenę, jedno z najpierwszych miast portowych hiszpańskich. Republikanie, pokazując się, działają ciągle jeszcze bez żadnego względu na dobro materialne kraju, trudno jednak odgadnąć, jaki pożytek przynieść by im mogło spalenie Kartageny.

Wiedeń, 17 października. Stojąca tu na załodze brygada Nagy, składająca się z pułków Ramming i Gorrizzutti postawiona została na stopie wojennej i do 1 listopada wyruszyć ma do Dalmacyi.

Tryest, 16 października. 400 urlopników do pułku Hartung należących, wysłano do Dalmacyi. Obiega pogłoska, że powstańcy zabili pułkownika pułku arcyksięcia Ernesta i adjutanta jego.

Paryż, 17 października. „Dziennik urzędowy” zamieszcza opis wypadków w Aubin. Wykazuje on, że wojsko dało ognia będąc napadniętem i ażeby nie być rozbrojone. Jutro odbędzie się zebranie deputowanych opozycyi u Juliusza Favre w celu ułożenia treści manifestu do narodu. Utrzymują się pogłoski o zmianach w gabinecie pomimo zaprzeczeń pism półrządowych. Stosownie do „Temps” w nowo utworzyć się mającym gabinecie, Rouher objąłby prezesostwo i tekę sprawiedliwości, Lavenay skarbu, Lavalette spraw zagranicznych a Ollivier prezesostwo rady stanu.

Florenca, 16 października. Minister skarbu Cambay-Digny podać się miał do dymisyi.

Bari, 16 października. Następcą tronu pruski w Rawennie jak najlepiej przez mieszkańców był przyjęty. Z Brindisi uda się do Korfu.

Londyn, 16 października. Stan zdrowia lorda Derby budzi wielkie obawy.

Madryt, 16 października. Powstańcy w Walencji poddali się bezwarunkowo po kilkogodzinnej tylko walce, wojska rządowe zajęły miasto. W Teruel spokojność jest przywróconą. Wycieczkę powstańców z Bejar wojska rządowe odparły. W Corogne miały miejsce niespokojności, ale porządek bezwzględnie przywrócony został.

(Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 15 października. (Gielda). Gielda dzisiejsza była znowu pod wszelkimi względami niekorzystną. W obiegu było zadumiewająco wiele pieniędzy; pomimo dość licznych ofert z Rygi, z gubernij południowych a nawet z zagranicy, nie mogła podać zaspokoić importerów, zwłaszcza za materiały dróg żelaznych. Przytem niewiele

przyszły w pomoc pokrycia za sprzedane papiery publiczne, których kurs tylko na zagranicę dobrze się kalkuluje. W końcu poszukiwano weksli na Londyn po 29 $\frac{1}{2}$; na Paryż 311 $\frac{1}{2}$; na Amsterdam po 149, tylko Hamburg był ofiarowany po 26 $\frac{3}{4}$ —1 $\frac{5}{8}$. Na dostawę płacono za Londyn 29 $\frac{3}{4}$ i po tym kursie były poszukiwane.

Imperyałów brak zupełnie.

W papierach publicznych interes ociężały; mało co nabywano na umieszczenie w kapitały i to jedynie obligacje poręczone. Spekulantom brak siły i odwagi kursa podtrzymywać, wszyscy mają portfele napełnione papierami, a nie mogą się przy obecnych kursach zdecydować na zrealizowanie, gdyż wystawiliby ich na znakomite straty.

Tylko 5% bilety bankowe były dość żywo nabywane, płacono za 1 em. 87—87 $\frac{1}{4}$, 2 em. 85 $\frac{3}{4}$, 3 em. 86 $\frac{1}{4}$ — $\frac{1}{2}$; zdaje się, że kurs ten sztucznie jest podtrzymywany.

Pożyczki premiiowe zupełnie są zaniedbane, papier ten znajduje się głównie w rękach spekulantów, którzy mając czas do końca miesiąca obecnie nic nie zbywają. Wczoraj wykonano sztucznie nielimitowane z Berlina zlecenie które podniosło kurs 1 em. do 158, 2 em. do 154, a dziś 156 i 152 $\frac{1}{4}$ osiągnąć nie można.

Za 5% pożyczkę 5 seryi płacono coś po 86 $\frac{1}{2}$, za 1 em. żądano 95 $\frac{1}{2}$ płacono 108 $\frac{1}{2}$, za listy zastawne ruskie 102 płacono, chersońskie żądano 83.

Z akcyj dróg żelaznych są poszukiwane: Ryga-Dynaburg po 123 $\frac{1}{2}$, Dynaburg-Witebsk 154, warszawsko-terespolskie 109, moskiewsko-riazańskie 360. We wszystkich interes ociężały a kurs sztuczny. Wielkiego towarzystwa 151 $\frac{3}{4}$ —151, następujące nominalne: Tambow-Saratow 130, Rybińsk 99, Ryga-Mitawa 104, Kowno-Libawa 126, Kineszma rs. 8 niżej pari (były 30 wyżej).

Z obligacji dróg żelaznych są poszukiwane: Kursk-Kijów po 94, Moskwa-Smołensk po 93; Kremieniczug Charków po 92 $\frac{3}{4}$, mikołajewskie stare 107, nowe 105.

Pieniądz obfity. Dyskonto krótkie 5 $\frac{1}{2}$, dłuższe 5 $\frac{1}{2}$ —6 $\frac{1}{2}$, łatwe do zrobienia.

Gdańsk, 16 października. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda zmienna, po większej części jednakże dość piękna. Wiatr północno-zachodni.

W Anglii na targach zbożowych panowała również nieczynność, jak w zeszłym tygodniu. Pomimo słabych dowozów krajowych, pszenica angielska była w pierwszych dniach o 2 szylingi tańsza, niż zeszłego poniedziałku, a towar zagraniczny również tylko przy ustępstwie 1—2 szylingów na kwarterze, nie licznych znajdował kupców. Jakkolwiek import z Ameryki od dwóch tygodni znacznie się zmniejszył, to jednakże tyle niesprzedanych ładunków jeszcze przepełnia targi, że ubytek ten i słabe dowozy krajowe żadnego wpływu na wzmocnienie cen dotąd nie wywarły.

Jęczmień bez zmiany. Groch świeży o 1 szyling na kwarterze tańszy.

We Francji na wszystkich placach ceny pszenicy miały tendencję do cofnięcia się, a na wielu targach obniżyły się o 35—50 centymów na 120 kilogramach w przeciągu tygodnia.

Żyto mało żądane i po większej części o 25—30 centymów na hektolitrze tańsze, niż w zeszłym tygodniu.

Na naszym placu w pierwszych dniach pszenica była o 10 guldenów tańsza, niż zeszłej soboty. Od środy jednakże, pomimo niepomysłnych depesz zagranicznych, ceny zaczęły się wzmacniać i podniosły się do dziś znowu o 10—15 guldenów na łaszcie.

Żyto także od soboty do środy cofnęło się o 5—6 guldenów, od czwartku zaś o 10 guldenów na łaszcie się podniosło.

Jęczmień bez zmiany; groch o 5—10 guldenów tańszy, niż zeszłej soboty.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,200, żyta 500, jęczmienia 150, owsa —, grochu 200, wyki —, rzepiku i rzepiku —, koniczyzny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt wagi holl. guld. prus. wagi pol. złp. gr.—złp. gr.

Pszenny:									
"	białej	126—130	470—505	237—245	43	15—46	11		
"	wysoko-pstrój	128—133	475—505	241—250	43	29—46	22		
"	jasno	127—129	435—450	239—243	40	8—41	20		
"	ordynaryjnej	119—126	360—390	224—237	33	10—36	3		
Żyta		119—125	290—325	224—235	26	25—30	6		
Jęczmienia		103—112	245—276	193—211	22	20—25	17		
Grochu		350—360			32	12—33	10		

Kursa zamian: Amsterdam 142 $\frac{1}{2}$, Hamburg 151 $\frac{1}{2}$, Londyn 6.23 $\frac{5}{8}$, Paryż 81 $\frac{1}{4}$, Warszawa 75 $\frac{1}{4}$.
Aleksander Makowski i spółka.

Berlin, 15 października. (Wełna). Obróty w tygodniu upłynionym były ożywione, chociaż udział w nich ze strony fabrykantów krajowych ograniczał się do 500 cetnarów. Pierwsze miejsce zajmują wełny czesane, z których wybrano: południowo-niemieckiej 600 cetn., meklemburskiej strzyży starej i nowej po 40 tal., dwóch przedarzy saskich nabyło około 300 cetn. przedniej pomerkańskiej po 50 tal. i 150 cetn. pięknej meklemburskiej po cenie cokolwiek wyższej jak 50 tal. Jakiś hamburczyk, anglik i komisyoner tutejszy nabyli około 600 cetn. wełny jagnięcej we wszystkich prawie gatunkach po cenach różnych, ale nie wysokich. Później kupiono na rachunek nadreński około 400 cetn. dobrej wschodnio-pruskiej i pomerkańskiej wełny sukiennej po 56—58 tal., a następnie kilkaset cetn. dobrej pomerkańskiej po 30 tal., tak, że cała ilość sprzedana wynosi około 2800 cetn. Ceny osiągnęły stanowisko dotychczasowe, ale zawsze obniżenie wynosi około 1—2 tal.

Wrocław, 15 października. (Wełna). Znowu w obrotach panowało ożywienie. Ogólna ilość sprzedana dochodzi do 1800 cetn.; składała się przeważnie z wełny przedniej polskiej, poznańskiej i pruskiej jednostrzyżnej od 58—68 tal., oraz z węgierskiej i wołyńskiej po 45—52 tal. Obróty wełny jagnięcej były dosyć znaczne we wszystkich gatunkach i po różnych cenach. Szlaską jednostrzyżną płacono po 60 i 70 tal. W końcu traktowano także wełnę garbarską i płacono za towar długi 45—48 tal., za krótki 24—28 tal. Głównymi odbiorcami byli fabrykanci z Kotbus, Sagan i Spremberg, jakaś firma akwisgrańska oraz kilku komisyonerów nadreńskich i hamburskich.

Londyn, 14 października. (Wełna). Tegoroczna serya 4ta aukcyj liwerpoolskich na wełnę wschodnio-indyjską rozpoczęła się 26 bm. Około 21,000 bel nadeszło już w tym celu, ale oczekują jeszcze kilku tysięcy bel, tak, że razem prawdopodobnie 24,000 bel na sprzedaż wystawia. Na ostatnią tegoroczną seryę aukcyj tutejszych wełny kolonialnej dowieziono dotąd ilości następujące:

20,179	bel	Sydney
4,742	bel	Port-Philipp
282	bel	z ziemi Vandiemena
743	bel	Adelaidy
4,854	bel	z Nowej Zelandyi
4	bel	ze Swan River
33,039	bel	z Przylądka
Razem	63,863	bel dalsze
27,000	bel	wkrótce nadejdzie, tak, że z pozostałymi dawniej można się spodziewać jeszcze
około	30,000	bel
Razem	120,000	bel.

Jeżeli rzucimy okiem na położenie targu w tygodniach ostatnich od ukończenia seryi 3ej aukcyj, nie dostrzeżemy w niem żadnej zmiany. Liczne i regularnie się powtarzające obroty miały miejsce przy cenach mocno się trzymających. Wiadomości z zagranicy, a szczególnie z Francji, brzmią pomyślnie, a skromność zapasów pozwala przypuszczać, że w listopadzie ukażą się żądania ożywione z łądu stałego, zwłaszcza wełny czesanej. Położenie interesu krajowego pozostawia o tyle do życzenia, ile że się skarżą z okręgów fabrycznych północnych na odbył powolny. Pomimo tego fabryki wciąż są jeszcze zajęte, co utrzymuje ceny materiału snrowego. Dowozy na 4 serye:

	1868.	1869.
Port-Philipp	202,859 bel	208,488 bel.
Sydney	119,879 „	118,111 „
Adelaida	58,816 „	66,582 „
Nowa Zelandya	79,992 „	88,188 „
Ziemia Van-Diemena	17,391 „	17,085 „
Swan River	4,314 „	4,718 „
Razem	629,138 bel	633,933 bel.

Manchester, 12 października. (Przedza) Na targu naszym w tygodniu ostatnim panowała cisza zupełna; nabywcy tylko pod warunkiem cen jak najniższych w układy wchodzić. Znęćeni kilku ofertami znacznymi zwłaszcza 40 Mule i Mediva, niektórzy przedzarze ustąpili cokolwiek z poprzednich żądań swoich. W ogólności jednak popyt ograniczony, a przedzarze zbyli ilość wcale nieznaczającą. Zresztą nie

idzie już teraz o ustępstwa wielkie, gdyż ceny zaczynają być regularniejsze. I dziś obroty nie były wielkie, ale zlecenia są spełniane z większym zaufaniem. Notowania nasze mało się zmieniły w tygodniu ostatnim, są jednak bardziej prawidłowe jak poprzednio.

Porównanie dochodu za miesiąc wrzesień 1869 r.

Dróg Żelaznych:

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

	roku 1868	roku 1869
Z przewozu osób	rs. 86,830 k. 52½.	rs. 93,380 k. 10.
Z przewozu towarów	rs. 126,565 k. 96.	rs. 135,405 k. 8.
Różne dochody	rs. 12,256 k. 57½.	rs. 12,783 k. 42½.
Razem	rs. 225,653 k. 6.	rs. 241,568 k. 60½.
Rok 1869	rs. 241,568 k. 60½.	
" 1868	rs. 225,653 k. 6.	

W roku 1869 więcej rs. 15,915 k. 54½.

Od początku stycznia do końca września

1869 roku dochód wynosi rs. 1,972,299 k. 7.

W tym samym czasie 1868 roku dochód wynosił rs. 2,011,897 k. 64.

Zatem w roku 1869 mniej o rs. 39,598 k. 57.

Droga żelazna Warszawsko-Bydgoska.

	roku 1868.	roku 1869.
Z przewozu osób	rs. 20,975 k. 36½.	rs. 20,347 k. 90.
Z przewozu towarów	rs. 22,186 k. 78½.	rs. 32,092 k. 49½.
Różne dochody	rs. 6,801 k. 47.	rs. 5,289 k. 31.
Razem	rs. 49,963 k. 62.	rs. 57,729 k. 70½.
Rok 1869	rs. 57,729 k. 70½.	
" 1868	rs. 49,963 k. 62.	

W roku 1869 więcej rs. 7,766 k. 8½.

Od początku stycznia do końca września

1869 roku dochód wynosi rs. 447,504 k. 18½.

W tym samym czasie w roku 1868 dochód wynosił rs. 397,582 k. 50.

Zatem w roku 1869 więcej o rs. 49,921 k. 68½.

Warszawa dnia 11 października 1869 r.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Próba maszyny Wagnera do karczunku na polach p. Rajkowskiego w Różopolu okazała, iż maszyna w zupełności zadoła swemu odpowiadając; w ciągu kwadransa wyrwała z korzeniami dąb 12 cali średnicy mający a razem z nim dwa pomniejsze chojaki. Pniaki o 20 calach średnicy najdłużej opierały się działaniu maszyny.

Powiat Włodawski. Kopaniu ziemniaków sprzyja pogoda, plon jest dobry, 10 ziarn, jednak robaki dużo szkody zrobiły. Ceny: żyta korzec rs. 3, pszenicy rs. 3 kp. 75, ziemniaki kop. 75. Siano za bezcen. Choroba bydła ustala. Siewy tegoroczne opóźniły się.

Stan wody 14 października. Odra pod Wrocławiem 14 stóp i 3 cale, Warta pod Poznaniem stóp 1.

Wywóz cukru z Czech. Od kilku dni wywóz cukru z Czech za granicę znacznie się powiększył. Kolejami pruskimi wychodzi codziennie około 2000 cetn. w 10—12 ładunkach po większej części do Hamburga. Transport także maszyn i narzędzi cukrownianych odbył się znacznie. Przyczyną tego jest zakładanie nowych cukrowni.

Porty nadbałtyckie. Ministerstwo handlu postanowiło przyspieszyć reformę organizacji izb handlowych Gdańska, Elbląga, Królewca, Tyłży i Memla. Projekt do nowej ustawy ma być wkrótce ułożony i rozpatrzony.

Kanał Suezki. Dyrektor kanału suezkiego w liście swym do „Times'a” uspakaja obawy jakie prasa angielska wzbudzić usiłowała co do splawności kanału, przyczem potwierdza urzędowe ogłoszenie, iż żegluga rozpocznie się 17 listopada. Przejazd przez kanał otwarty będzie dla wszelkich statków bez różnicy narodowości, byleby ich załadunek nie przenosił 24 stóp i 7 cali miary angielskiej. Z czasem kanał otrzyma głębokość 26½ stóp angielskich.

Koleje żelazne w Prusach. Cała sieć kolei żel. w Prusach wynosi obecnie około 1390 mil. W budowie jest mil około 600. Za trzy lata spodziewać się przeto można wykończonych 2000 mil dróg żel. przedstawiających kapitał 1000 milj. tal.

Bank niemiecki handlowy. Subskrypcja na kapitał akcyjny mającego się utworzyć niemieckiego banku handlowego w Berlinie została zatwierdzona. Przedsiębiorstwo to ma być otwarte z d. 1 listopada r. b.

Badenskie 35 fl. losy. Losowanie z d. 30 września, wypłata 1 kwietnia 1870 r.

W dniu 31 sierpnia 1869 r. wyciągnięto 50 Seryj:

Serye 364 610 679 709 757 1090 1192 1244 1529 1830
1869 2019 2034 2123 2229 2349 2408 2436 2661 2796 2943 3380
3659 3836 8896 3922 4006 4015 4321 4477 4501 4539 4928
4945 5196 5313 5321 5698 5975 6052 6149 6161 6275 6302
6677 6767 7585 7890 7915 7951.

Wygrały:

40,000 fl. Nr 226946.

10,000 fl. Nr 284899.

4,000 fl. Nr 37814.

Po 2000 fl. Nr 33916 33931 93443 196056 302579.

Po 1000 fl. Nr 18170 30457 91458 101696 121765 168960
182912 191775 191750 216010 216026 265636.

Po 250 fl. Nr 33913 54474 62155 62160 101652 121754
168971 191790 194800 196067 200715 216033 216041 260014
266030 307421 379211 379233 397520.

Po 65 fl. Nr 18153 154 157 159 165 169 178 180 183 189
197 199 30487 493 33903 910 919 922 928 930 932 937 943
35408 431 432 439 443 37810 846 54455 467 492 495 497 499
59584 594 62153 158 159 176 180 192 76401 421 425 426 431
433 438 442 450 91489 491 93402 404 410 418 421 424 449
100905 914 924 931 950 101658 687 688 106101 107 124 130
131 142 150 111408 409 414 431 439 117408 424 438 444 449
120380 386 394 397 399 121757 774 781 798 133001 012 016
017 023 041 131752 753 754 755 781 787 795 147109 122 127
168968 972 980 990 182901 916 191752 788 798 194754 776
777 787 798 799 196058 059 070 075 076 078 081 083 085 096
100 200257 705 730 740 741 216006 016 025 034 038 223825
829 225001 012 014 042 050 226902 911 925 929 930 934
246356 362 370 373 385 391 395 247201 204 221 222 241
259754 758 789 799 265608 609 610 643 644 648 649 266026
284854 857 858 876 878 886 889 298703 704 715 743 744 746
302565 575 584 589 307403 411 412 418 425 431 432 433 434
447 450 308006 025 028 033 045 313721 727 734 744 315056
060 063 091 097 333803 804 805 838 843 338307 312 335 337
340 341 344 379227 394154 455 471 485 395715 721 733 750
397506 517 533.

Resztujące Nra powyższych Seryj wygrały po 52 fl.

OGŁOSZENIA.

MY

ALEKSANDER II.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI

etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem wydał wyrok osnowy następującej:

OBEJCI:

Komosiński Prezes
Krausse } Sędziowie
J. Zeltt } w Warszawie dnia 1 (13) października 1869 r.

(podpisano) Komosiński Prezes.

(podpisano) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Jerzego Loth, kupca, fabrykę kapeluszy słomkowych i kwiatów, oraz magazyn strojów w Warszawie pod Nr 415 prowadzącego i tamże zamieszkałego, w podaniu jego w dniu 27 września (9 października) roku bieżącego uzynionem, iż tenże z powodu stagnacji w handlu, wysokiego kurantu zagranicznego, braku odbytu i niemożności zrealizowania aktywów, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, w takim więc położeniu rzeczy w myśl art. 1, 5, 13, 18, 19 i 20 księgi III K. H.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Upadłość Jerzego Loth, kupca, fabrykę kapeluszy słomkowych i kwiatów, oraz magazyn strojów w Warszawie pod Nr 415 utrzymującego i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym, jako datą podania określa. Opieczetowanie wszelkiego majątku do tegoż Loth należącego pod powyższym numerem, lub gdziekolwiek indziej znajdując się mogącego, rozporządza i do dopełnienia tego Podsejda Sądu Pokoju Wydziału III deleguje. Koratorami upadłości Apolinarego Sadowskiego Obronę Sądową i Juliusza Held wierzycielom mianuje. Na Sędziego Komisarza Wgo Józefa Zeltt, Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego Loth przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rs. 3, jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takową.

